



Życie umysłowe w zaborze rosyjskim w latach 1848-1867 w świetle korespondencji Adama F. Adamowicza¹

The intellectual life in Russian partition of Poland in 1848-1867
in the light of Adam F. Adamowicz's correspondence

Anita Magowska²

Streszczenie: W Państwowym Archiwum Historycznym Litwy w Wilnie znajduje się wiele ciekawych źródeł do dziejów nauki polskiej w XIX wieku. Należy do nich korespondencja profesora Adama Ferdynanda Adamowicza z lat 1848-1867. Listy pisane do niego i przez niego ukazują stan życia umysłowego Polaków na Wileńszczyźnie. Niniejszy artykuł przedstawia autorów tych listów i komentuje ich treść.

Abstract: Many interesting sources to the history of Polish science in the 19th century are kept in the State Historical Archive of Lithuania in Vilnius. Among them is a correspondence written to and by Professor Adam Ferdynand Adamowicz from 1848 to 1867. These letters present the status of intellectual life in the region of Vilnius in the Partition period. This article comments the letters and describes their authors.

Słowa kluczowe: zabór rosyjski, historia naturalna, historia Wilna, Adam Ferdynand Adamowicz

Keywords: Russian partition, natural history, history of Vilnius, Adam Ferdynand Adamowicz

Po likwidacji w 1842 r. Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie, władze carskie zintensyfikowały politykę rusyfikacji ludności zaboru rosyjskiego. Nastąpił czas trudny dla wszystkich Polaków, a szczególnie dla miłośników nauki i literatury, którzy zostali pozbawieni szans na własny warsztat badawczy i swobodny dostęp do książek. Życie umysłowe Polaków w zaborze rosyjskim jednak nie zamarło. Toczyło się dalej, ale według innych reguł. Koncentrowało się wokół uczonych powszechnie uważanych za autorytety w zakresie wiedzy i dobrych obyczajów, do których w Wilnie zaliczał się Adam Ferdynand Adamowicz (1802-1881), lekarz-praktyk i były profesor weterynarii miejscowej Akademii Medyko-Chirurgicznej.

¹ Artykuł powstał w ramach projektu „Przyrodznawstwo i medycyna na Wileńszczyźnie w okresie zaborów jako element polskiego dziedzictwa narodowego” (11 H 11 029180), finansowanego w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012-2016.

² Katedra i Zakład Historii Nauk Medycznych, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu.

W Państwowym Archiwum Historycznym Litwy w Wilnie w zespole wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk zachowało się archiwum A.F. Adamowicza, w tym kilkanaście listów napisanych przez lub do niego w latach 1848-1867. Z uwagi na wykruszenie papieru i wyblakły inkaust listy te czyta się z trudnością, chociaż zostały zmikrofilmowane i można je powiększyć na monitorze komputera³. Postępująca degradacja dziewiętnastowiecznych i starszych źródeł rękopiśmiennych do dziejów Polski przechowywanych w archiwach litewskich (a więc trudno dostępnych dla polskich historyków) nasuwa refleksje, że już teraz stanowią one utracone dziedzictwo.

Adam Ferdynand Adamowicz był jednym z najbardziej rozpoznawalnych i szanowanych lekarzy Wilna. Pochodził z rodziny żydowskiej. Był synem Izaaka Langfura, kupca, i Sary z Adamowiczów. Początkowe nauki pobierał w domu, mając za nauczycieli ludzi tak niezwykłych, jak: filomata Tomasz Zan (1796-1855) i późniejszy profesor filozofii Krystyn Lach Szyrma (1790-1866), a także zawodowy guwerner Adam Kaczkowski. Po ukończeniu gimnazjum przyjął wyznanie ewangelicko-augsburskie i nazwisko matki, po czym zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Wileńskiego. W 1819 r. uzyskał stopień kandydata filozofii i rozpoczął studia medyczne, uzyskując w 1822 r. dyplom lekarza, a dwa lata później stopień doktora na podstawie rozprawy „Dissertatio inauguralis morborum inter animalia domestica observatorum indicem singulorumque constantissima signa exhibens; adnexa synonymia germanica, gallica, rossica et polonica” (Wilnae 1824, ss. 130). Krótko pozostawał asystentem Józefa Franka (1771-1842), by wkrótce wkroczyć na własną ścieżkę kariery jako pomocnik profesora anatomii porównawczej Ludwika Bojanusa (1776-1827). W 1825 r. ożenił się z siostrzenicą profesora Pełki-Polińskiego, siostrą wykładowcy mechaniki Waleryana Górskiego i wraz z nią wyjechał w trzyletnią podróż naukową do ośrodków weterynarii w Petersburgu, Moskwie i Dorpacie. Po powrocie uruchomił i pokierował szkołą weterynarii Uniwersytetu Wileńskiego, ucząc studentów pielęgnacji i leczenia zwierząt użytecznych dla ludzi. W latach 1828-1831 znów podróżował do ośrodków naukowych Europy. Do Wilna wrócił po zamknięciu Uniwersytetu i przez pewien czas pracował w miejscowym szpitalu wojskowym. Po uruchomieniu Akademii Medyko-Chirurgicznej zaczął wykładać wraz z Karolem Muyschelem weterynarię. W 1834 r. został profesorem nadzwyczajnym epizoocyto-logii i anatomii porównawczej, a rok później profesorem zwyczajnym. Od 1838 r. wykładał nie tylko weterynarię, ale i historię medycyny oraz literaturę lekarską. Był znany jako polihistor, a prestiż, jakim się cieszył, sprawił, że w 1841 r. został wybrany prezesem Towarzystwa Lekarskiego Wileńskiego. Kierował nim przez szereg lat, troszcząc się o wysoki poziom życia naukowego lekarzy. Ponadto należał do wielu zagranicznych towarzystw naukowych⁴.

Korespondencja Adamowicza ukazuje polskie elity Wileńszczyzny w okresie postępującej rusyfikacji. Tworzą je ludzie kreatywni, a więc byli profesorowie, rozmaici

³ Państwowe Archiwum Historyczne Litwy w Wilnie (dalej: PAHL), F.1135-5-19. Tak źle zachowanych źródeł jest w archiwach wileńskich wiele.

⁴ Stanisław Koźmiński, *Słownik lekarzów polskich*, Warszawa 1888, s. 3-4; Piotr Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, t. IV, Warszawa 2007, s. 9-11.

kolekcjonerzy osobliwości, naturaliści, duchowni, wydawcy i dziennikarze, którzy często bywali ze sobą spokrewnieni. O profesjonalnym uprawianiu nauki jeszcze nie było mowy. Wiedzę kumulowali i systematyzowali amatorzy posiadający stałe źródła dochodów, na przykład wspierani przez mecenasów. Tworzyli nieformalny krąg ludzi mających te same, zagrożone delegitimacją, ideały i dlatego pomagających sobie.



Adam Ferdynand Adamowicz



Konstanty Tyzenhauz

I tak, ks. Adam Stanisław Krasiński (1810-1891) szukał u Adamowicza protekcji na dworze petersburskim, a przy okazji dawał wyraz swoim zamiłowaniom literackim⁵. Adresat listu był autorytetem w dziedzinie literatury, dlatego duchowny konsultował z nim wykonane przez siebie tłumaczenie z języka starosłowiańskiego na polski poematu „Słowo o pułku Igora”, które wydał drukiem w 1856 r. Dalsze losy ks. Krasińskiego ułożyły się nieszczęśliwie. Rok po napisaniu listu został biskupem diecezji wileńskiej, ale w 1864 r. zesłano go do słynącej z surowego klimatu Wiatki (dziś Kirów) w głębi Rosji, ponieważ nie chciał potępić uczestników powstania styczniowego. Nigdy nie uzyskał zgody na powrót do Wilna i po odbyciu kary zamieszkał w Krakowie, gdzie nadal zajmował się twórczością literacką⁶.

Z Adamowiczem korespondował też Julian Bartoszewicz (1821-1870), autor „Historii literatury polskiej” i redaktor czasopisma „Dziennik Warszawski”. Wprawdzie stan zachowania tego listu uniemożliwia jego całkowite odczytanie, ale można zorientować się, że chodzi w nim o żywą polemikę w obronie napisanej przez Bartoszewicza monografii dziejów literatury polskiej⁷. Dzieło Bartoszewicza skłoniło do uwag krytycznych historyka Michała Balińskiego (1794-1864), zięcia lekarza, chemika,

⁵ PAHL, F. 1135-5-19, s. 27-28.

⁶ Mieczysław Żywczyński, *Adam Stanisław Krasiński*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, Warszawa 1970, s. 166-168.

⁷ PAHL, F.1135-5-19, s. 36-37, List Juliana Bartoszewicza do Adama F. Adamowicza, napisany w Warszawie, 15 marca 1856 r.

filozofa i byłego profesora Uniwersytetu i Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie Jędrzeja Śniadeckiego (1768-1838). Serdeczne listy M. Balińskiego do Adamowicza dowodzą ich długoletniej przyjaźni, obejmującej całe rodziny⁸. Adamowicz jeździł do wybudowanego w 1823 r. przez Jana Śniadeckiego pałacu w Jaszunach nie tylko po to, aby odwiedzić Michała Balińskiego, ale i jego syna Jana (1827-1902), z czasem założyciela kliniki psychiatrycznej Akademii Medycznej w Petersburgu⁹. List, który napisał stamtąd do żony (była nią siostrzenica Michała Pełki-Polińskiego, byłego profesora matematyki Uniwersytetu Wileńskiego¹⁰) rozstrzyga wątpliwości biografów Jana Balińskiego, dotyczące jego losów po ukończeniu studiów lekarskich. Najwyraźniej po studiach zajmował się prowadzeniem rodzinnego majątku, a nie leczeniem ofiar epidemii cholery¹¹.

Do kręgu korespondentów Adamowicza związanych z dawnym środowiskiem akademickim Wilna należał też Ignacy Fonberg (1801-1891)¹², od 1832 r. następca Jędrzeja Śniadeckiego w Katedrze Chemii¹³. Według sprawozdań Oddziału nauk matematyczno-przyrodniczych Uniwersytetu Wileńskiego był on Żydem z okolic Białegostoku i obowiązywał go specjalny podatek nie pozwalający na uzyskiwanie stopni na uniwersytetach, tzw. okład poduszny. Decyzją Senatu Uniwersytetu Wileńskiego z 1822 r. Fonberg został z tego podatku zwolniony i dlatego mógł przystąpić do egzaminu na stopień magistra filozofii oraz rozpocząć karierę naukową. Był pracowity i poważny, stronił od innych i poświęcał cały czas nauce. W czasach zatrudnienia w Akademii Medyko-Chirurgicznej (gdzie swoje wykłady wygłaszał po rosyjsku) Fonberg mieszkał w domu, w którym na trzecim piętrze znajdowała się Sala Chemiczna. Jego sąsiadem był Francuz nazwiskiem Doussan, przebywający w Wilnie od kampanii napoleońskiej 1812 r. W 1833 r. Doussan ożenił się z przyrodnią siostrą profesora matematyki Zygmunta Rewkowskiego, Scholastyką Sidorowiczówną. Kiedy zmarł, jego żona wraz z dziećmi przeniosła się do Francji i zamieszkała na Batignolles. To właśnie była pani Doussan, o którą Fonberg pytał Adamowicza w swoim liście. Z kolei Fonberg ożenił się z córką księgarza Józefa Zawadzkiego. Był wiernym sługą Nowosilcowa i Pelikana. Na ich polecenie przeprowadzał nocne rewizje w domach studentów, szukając ksiąg zakazanych. W powstaniu listopadowym nie uczestniczył. W 1840 r., jeszcze przed zamknięciem Akademii Medyko-Chirurgicznej został przeniesiony do Kijowa, gdzie otrzymał kilka rosyjskich orderów i doczekał emerytury. Wspomniany w liście do Adamowicza Majewski był jego laborantem¹⁴. Z korespondencji wynika, że Fonberg nie był zadowolony z wysokości wynagrodzenia otrzymywanego w Kijowie i tęsknił za starymi czasami pracy w Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie¹⁵.

⁸ Tamże, s. 40-42.

⁹ Piotr Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, t. III, Warszawa 1995, s. 16-19.

¹⁰ Zygmunt Rewkowski, *Pamiętniki*. Tom I. Wilno. Ostatnie lata Uniwersytetu, Wrocław 2011, s. 55.

¹¹ PAHL, F. 1135-5-19, s. 24.

¹² Tamże, s. 25-26.

¹³ Z. Rewkowski, dz. cyt., s. 36.

¹⁴ Tamże, s. 58-60.

¹⁵ PAHL, F.1135-5-19, s. 25-26.

Wokół Adamowicza skupiło się grono wybitnych polskich naturalistów, którzy darzyli go dużym zaufaniem i utrzymywali z nim łączność drogą korespondencyjną. Udzielał im różnorodnej pomocy, prawdopodobnie także materialnej. Wskazują na to listy Gustawa Belke (1810-1873), pochodzącego z Puław, a osiadłego w Kamieńcu Podolskim. Belke nie miał wykształcenia uniwersyteckiego i jako samouk nauczył się kilku języków, zdobywając z ich pomocą rozległą wiedzę przyrodniczą. Pracował jako urzędnik w Kamieńcu Podolskim, a w wolnym czasie podejmował działalność naukową w zakresie nauk przyrodniczych, między innymi pisując do tygodnika „Przyroda i Przemysł” (1856-1858) redagowanego przez nauczyciela fizyki i historii naturalnej w Szkole Realnej w Poznaniu, przedwcześnie zmarłego Juliana Zaborowskiego (1824-1858). Kiedy przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Probodówce w powiecie radomskim, całkowicie poświęcił się pracy naukowej. Jego znaczącym osiągnięciem było



Ignacy Fonberg



Michał Baliński

przetłumaczenie we współpracy z Aleksandrem Kremnerem z francuskiego na polski trzypięciotomowego dzieła słynnego podróżnika Georges'a Cuviera „Mastologia, czyli historia naturalna zwierząt ssących” (Wilno 1842-1850), a następnie tego samego autora pięciotomowej „Historii nauk przyrodzonych” (Wilno 1853-1855). Napisał też podręcznik entomologii stosowanej¹⁶.

Na łamach tego samego periodyku, a więc „Przyrody i Przemysłu”, opublikował wartościowy artykuł o głuszczu Konstanty Tyzenhauz (1786-1853)¹⁷. Jego zamiłowanie do historii naturalnej sięgało 1814 r., kiedy odpoczywał po trudach kampanii napoleońskiej w Clermont i uczył się tam technik preparowania oraz konserwowania

¹⁶ Gabriel Brzęk, *Historia zoologii w Polsce do drugiej wojny światowej*. Aktualizacja i uzupełnienia Jerzy Pawłowski i Tomasz Majewski. Rozprawy Wydziału Przyrodniczego PAU T. 2, Kraków 2007, s. 139-140.

¹⁷ Tamże, s. 173-174.

ptaków mieszaniną kwasu arsenowego, szarego mydła, saletry i kamfory¹⁸. Tą samą metodą utrwalono okazy przyrodnicze przywiezione przez Cuviera i Lamarcka dla paryskiego Królewskiego Gabinetu Historii Naturalnej, z czasem przeorganizowanego w Muzeum Historii Naturalnej¹⁹. Po powrocie do swej rezydencji w Postawach Tyzenhauz zgromadził kolekcję faunistyczną złożoną z około 3000 okazów, z których jedną trzecią stanowiły ptaki. Prowadził korespondencję naukową z wieloma naturalistami polskimi (w tym z Gustawem Belke, którego jednak nigdy nie udało mu się poznać osobiście), francuskimi, niemieckimi, austriackimi i angielskimi, a ponadto odbywał podróże naukowe do muzeów historii naturalnej w Europie. Ogłosił około 50 prac naukowych²⁰.

Jak wynika z przytoczonego poniżej listu²¹, po śmierci Konstantego Tyzenhauza jego syn Rajnold poprosił Gustawa Belke o dokończenie monumentalnego dzieła życia ojca zatytułowanego „Ornitologia powszechna, czyli opisanie ptaków wszystkich części świata”, którego trzy tomy ukazały się drukiem w latach 1843-1846 w Wilnie. Propozycja była dla Belke bardzo atrakcyjna. Zamierzał rzucić niskopłatną posadę sekretarza Konsystorza w Kamieńcu Podolskim i przenieść się do rezydencji Tyzenhauzów w Postawach, aby tam pracować naukowo. Tak się nie stało, być może z powodu wygórowanego wynagrodzenia, jakiego domagał się Belke od Rajnolda Tyzenhauza. Ostatecznie kolekcję ptaków otrzymała w darze Wileńska Komisja Archeologiczna, z którą związany był między innymi, wspomniany już, Mikołaj Malinowski, redaktor „Kurier Wileńskiego” i także przyjaciel Adamowicza²². Belke informował o tej sprawie Adamowicza, oczekując jego poparcia co do wysokości honorarium (było wyższe od pensji profesorskiej z czasów istnienia Uniwersytetu Wileńskiego). Wiedział, że lekarz jest serdecznym przyjacielem Rajnolda Tyzenhauza, który odwiedzał go podczas pobytu w Wilnie i niekiedy nawet przysyłał pacjentów²³.

Inny wybitny polski naturalista XIX wieku, Antoni Waga, korespondował z Adamowiczem, szukając możliwości zdobycia książek wydanych w czasach istnienia Uniwersytetu Wileńskiego²⁴. Autorytetu Adamowicza jako człowieka-instytucji dowodzi także ostatni z zamieszczonych listów, w którym leciwy Andrzej Jastrzębowski prosił o wskazówki potrzebne do ufundowania stypendium dla ucznia lub uczniów gimnazjalnych²⁵.

Tak więc, zachowana korespondencja dowodzi wysiłków wykształconych Polaków na rzecz zapewnienia niezależnych od władz carskich źródeł finansowania badań naukowych i edukacji. Nie wszystko się udawało. Główną przeszkodą pozostawał deficyt obywatelskiego ducha służby publicznej, a niekiedy sytuacje losowe.

¹⁸ Józef Ziemczonok, *Konstanty Tyzenhauz 1786-1853. Uczony. Mecenas*. Warszawa 2007, s. 13.

¹⁹ Piotr Daszkiewicz, *W cieniu Maison Verreaux. Paryż polskich przyrodników-kolekcjonerów*. Wydawnictwo Neriton: Warszawa 1997, s. 9-12.

²⁰ J. Ziemczonok, dz. cyt., 27-28, 38; *Słownik biologów polskich*, red. S. Feliksiak, Warszawa 1987, s. 550.

²¹ PAHL, F. 1135-5-19, s. 54-55.

²² Tamże, s. 22.

²³ Tamże, s. 49-50.

²⁴ Tamże, s. 34.

²⁵ Tamże, s. 20.